

ZDZISŁAW KUPISIŃSKI SVD
Lublin

NIEDZIELA PALMOWA W ZWYCZAJACH I OBRZĘDACH LUDOWYCH W OPOCZYŃSKIM

Ze względu na doniosłe wydarzenia dokonującego się misterium paschalnego ostatni tydzień postu przyjął nazwę Wielkiego Tygodnia. Wielki Tydzień rozpoczyna Niedziela Palmowa. Liturgia tego tygodnia koncentruje się na odtwarzaniu faktów z życia Chrystusa Pana, tj. od uroczystego wjazdu do Jerozolimy aż do złożenia w grobie. Już pierwsi chrześcijanie pragnęli odtworzyć wydarzenia męki Pańskiej, aby na nowo je przeżywać i w niej uczestniczyć. Istnieje opis liturgii Wielkiego Tygodnia w Ziemi Świętej, pochodzący z ok. 400 r., a zostawiony przez zakonnicę o imieniu Eteria, która w tym czasie pielgrzymowała z Galii do Palestyny. Według jej opisu już w sobotę wieczorem odprawiano nabożeństwo na pamiątkę uczty w domu Szymona Trędowatego w Betanii (Mt 26, 6). W niedzielę natomiast, po odprawionym nabożeństwie w kościele na Górze Oliwnej, wszyscy udawali się na jej szczyt, gdzie odczytywano Ewangelię o wjeździe Chrystusa do Jerozolimy. Następnie orszak procesyjny złożony ze starszych i dzieci, trzymających w rękę gałązki z palm i oliwek, sprowadzał z góry na dół biskupa – tak jak niegdyś Chrystusa. Na zakończenie procesja udawała się do kościoła Zmartwychwstania, aby wierni mogli uczestniczyć w nieszpórach i w *Oratio ad crucem*¹

Wzorem Kościoła jerozolimskiego od X wieku nastąpiło kształtowanie się podobnej liturgii w Kościele zachodnim. Nabożeństwo rozpoczynano w niedzielę rano. Cechowało się ono niezwyklej dramaturgią charakterystyczną w liturgii Wielkiego Tygodnia. Uczestnicy nabożeństwa chcieli jak najlepiej

¹ Zob. W. Schenk. Rok liturgiczny. W: *Wprowadzenie do liturgiki*. Red. F. Blachnicki, W. Schenk, R. Zielaski. Poznań 1967 s. 446 n.; B. N a d o l s k i. *Liturgika. Liturgia i czas*. T. 2. Poznań 1991 s. 62 n.; J. W y s o c k i. *Rytuał rodzinny. (Aby rodzina była bardziej Kościołem)*. Olsztyn 1983 s. 156 n.

przedstawić sceny ewangeliczne opisujące wjazd Chrystusa do Jerozolimy. Centralne miejsce w procesji zajmował symbol Pana Jezusa (księga Pisma św., duży krzyż czy Najświętszy Sakrament). Zgromadzona poza miastem grupa wiernych rozpoczynała liturgię od święcenia palm lub wierzbowych gałązek. Po rozdaniu palm formowała się procesja i wyruszała do głównego kościoła w mieście, gdzie odprawiano mszę świętą. W czasie procesji zatrzymywano się w nawiązaniu do postojów Chrystusa pozdrawiającego witające Go tłumy. Teksty z XV i XVI wieku mówią o uderzaniu palmą leżącego pod krzyżem księdza, co było nawiązaniem do perykopy z Ewangelii św. Marka 14, 27-28: „Uderzą pasterza, a rozproszą się owce. Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei” Przed wejściem do kościoła kapłan lub diakon uderzał krzyżem w zamknięte drzwi. Symboliczne uderzenie oznaczało, że krzyżem Chrystus otworzył bramy nieba. Ceremonia ta pochodziła ze średniowiecznego dramatu liturgicznego i w sposób plastyczny ukazywała otwarcie przez Chrystusa otchłani i przyniesienie zbawienia sprawiedliwym²

Na przestrzeni wieków bogata ceremonia uległa znacznym przeobrażeniom, a odnowiona liturgia Wielkiego Tygodnia z 1955 i 1970 roku uprościła obrzędy Niedzieli Palmowej. Przedmiotem artykułu jest zaprezentowanie liturgii Niedzieli Palmowej sprawowanej w Kościele oraz zwyczajów i obrzędów ludowych powstałych na kanwie tych uroczystości kościelnych. W opracowaniu tego zagadnienia korzystałem z własnych badań terenowych przeprowadzonych w regionie opoczyńskim nad religijnością ludową. Badania prowadziłem w dwóch cyklach. Pierwszy cykl badań trwał 84 dni i prowadzony był w latach 1980-1983. W drugim okresie prace w terenie trwały 189 dni i prowadzone były w latach 1990-1993. Ogółem stacjonarnymi badaniami terenowymi objąłem 45 miejscowości tego regionu. W ten sposób osobiście mogłem uczestniczyć w wielu zwyczajach i obrzędach oraz doświadczyć atmosfery tych dni. W redagowaniu tego tematu korzystano również z literatury dotyczącej tego zagadnienia.

² Zob. J. L e w a ń s k i. *Tajemnica ofiary i odkupienia w średniowiecznym polskim teatrze liturgicznym*. W: *Dramat i teatr religijny w Polsce*. Red. I. Sławińska, W. Kaczmarek. Lublin 1991 s. 20; *Rok Boży w liturgii i tradycji Kościoła świętego z uwzględnieniem obrzędów i zwyczajów ludowych oraz literatury polskiej*. Red. F. Marlewski. Katowice 1931 s. 241; T. K r u s z y ń s k i. *Niedziela Palmowa w obrzędach kościelnych i zwyczajach polskich*. „Kurier Literacko-Naukowy” 9:1932 nr 12 s. 3.

I. LITURGIA

Liturgia tego dnia rozpoczyna się od poświęcenia gałązek palmowych, a w naszej strefie geograficznej – wierzbowych. Palma w obrzędowości Niedzieli Palmowej zajmuje czołowe miejsce. W Opczyńskim do strojenia palmy używano gałązek kwitnącej wierzby (które nazywano „baziami”, „kotskami”, „kotkami”), borówek oraz suchej trzciny czy trawy. Strojeniem palmy zajmowały się matki same lub razem z córkami. Ozdabiano je dodatkowo asparagusem, by lepiej wyglądały i przypominały o święcie. Wszystkie elementy łączono w odpowiednią kompozycję obwiązując je nitką; następnie obwijano białą wstążką, a niekiedy białą lub różową karbowaną bibułą z pociętymi brzegami. Z tak przygotowaną palmą niesioną zwykle przez kobiety udawała się cała rodzina, lub jej przedstawiciele, do kościoła na sumę³

Liturgia Niedzieli Palmowej składa się z trzech części: święcenia palm, procesji i mszy św. Wierni gromadzą się przed świątynią, oczekując na rozpoczęcie procesji. Przybyły na miejsce kapłan wraz ze służbą liturgiczną pozdrawia wiernych i krótkim wstępem wprowadza zebranych w treść rozpoczynającej się liturgii, zachęcając, aby z głęboką wiarą i pobożnością pójść za Panem, a przez uczestnictwo w tajemnicy Jego krzyża dostąpić udziału w zmartwychwstaniu i życiu Zbawiciela⁴. Po krótkiej oracji kapłan poświęcał gałązki wierzbowe i rozdawał palmy osobom duchownym. Palmy przygotowane dla księży były bogato przystrojone, ich wykonaniem zajmowały się pracujące w parafii siostry zakonne (Białaczów, Sławno). Po poświęceniu palm kapłan czyta wążek z Ewangelii, w którym jest mowa o triumfalnym wjeździe Jezusa do Jerozolimy. Rozpoczyna się druga część liturgii, jaką jest procesja z palmami. Z gałązkami w ręku odbywają chrześcijanie procesję ku czci Chrystusa Mesjasza. Pragną w ten sposób odtworzyć klimat tamtych dni i wejść w misterium paschalne. Orszak procesyjny rozpoczyna krzyż niesiony przez mężczyznę ubranego w białą komżę oraz służba liturgiczna wraz z kapłanem, za którymi podążają wierni dookoła kościoła, śpiewając hymn do Chrystusa Króla. Dawniej kapłan zatrzymywał się przed głównym wejściem

³ Nadolski, jw. s. 63; Wysocki, jw. s. 156; J. Klimaszewska. *Doroczne obrzędy ludowe*. W: *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*. Red. M. Biernacka, M. Frankowska, W. Paprocka. T. 2. Wrocław 1981 s. 137. Według informacji W.B., J.K., Z.Ł., F.K. z Krańnicy; S.P., T.K., A.G., H.P. z Białaczowa i innych. Obserwacja własna.

⁴ Zob. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*. Poznań 1986 s. 107; J. Wieruszko w a l s k i. *Liurgika*. Warszawa 1956 s. 212.

do kościoła. Stojąc przed „wielkimi drzwiami” uderzał w nie trzykrotnie krzyżem i śpiewał pieśń, na którą z wnętrza kościoła odpowiadał pieśnią organista⁵

Dzisiejsza procesja w Opoczyńskim to hołd ludu Bożego oddawany Chrystusowi Królowi. Kapłan ubrany jest w szaty liturgiczne koloru czerwonego (dawniej fioletowy), co ma przypominać męczeńską śmierć Chrystusa, a jednocześnie Jego zwycięstwo i królewskość, dlatego w czasie procesji można śpiewać pieśni ku czci Chrystusa Króla. Przez uczestnictwo w procesji i niesienie palm wierni wyrażają swą gotowość pójścia za Chrystusem, aby miłością odnieść zwycięstwo nad złem. Pójście za Chrystusem łączy się z krzyżem i ofiarą, dlatego procesja prowadzi do świątyni, w której sprawowana jest ofiara eucharystyczna⁶

Po procesji odprawiana jest msza św. Odczytywane teksty liturgiczne nadają ton całej liturgii (począwszy od radosnego triumfu Chrystusa, podkreślające Jego królewskość, aż do uniżenia i upokorzenia w męce, po zwycięstwo przez krzyż). Tej niedzieli zamiast kazania odczytywana jest Pasja, która przedstawia mękę i śmierć Pana Jezusa. W dawniejszej liturgii Pasję odczytywał kapłan, korzystając często z pomocy diakona. Obecnie w liturgię zaangażowane są dzieci i młodzież. Dzieci wykonują partię śpiewów przeznaczonych dla scholi. Pasję natomiast czyta trzech młodych chłopców. Podczas czytania Pasji wszyscy pozostają w postawie stojącej, a dopiero na słowa: „A Jezus, zawoławszy wielkim głosem, oddał ducha”, wszyscy padają na kolana i kłęczą przez chwilę. Po skończonej mszy św., z palmami w ręku, udają się do domów rodzinnych⁷

Wierni przez uczestnictwo w liturgii Niedzieli Palmowej chcą nie tylko upamiętnić triumfalny wjazd Chrystusa do Jerozolimy, ale też kroczyć za Nim. Przechowywana palma we flakonie na ołtarzyku domowym, czy za obrazem świętym, ma im to przypominać przez cały rok.

⁵ Według informacji W.N., J.N., R.S., W.K. z Zachorzowa; S.G., Z.W. z Woli Załężnej; T.W., J.Ch. z Petrykóz i wielu innych respondentów. Obserwacja własna.

⁶ Według informacji S.K., B.K., J.P., J.M., J.K. z Prymusowej Woli; M.J., G.W., S.D. z Bielowic. Zob. S c h e n k, jw. s. 447; N a d o l s k i, jw. s. 63.

⁷ Według informacji T.K., S.P., M.W. A.P. z Białaczoza; J.P., J.K., J.M., M.P. z Prymusowej Woli; S.D., J.G., S.J. z Bielowic. Zob. też K r u s z y ń s k i, jw. s. 3. Zwyczaj przykłonienia podczas czytania Pasji wprowadził król francuski św. Ludwik (M. D y b o w s k i. *Liturgika*. Poznań 1958 s. 117).

II. FUNKCJA PALMY

W obrzędowości ludowej na Niedzielę Palmową, zwaną też Kwietniową czy Wierzbową, palma zajmuje naczelne miejsce. Używano jej w różnych okolicznościach i służyła nawet do magicznych praktyk agrarnych. Początków szacunku i zainteresowania gałązkami wierzbowymi należy szukać już w tradycji przedchrześcijańskiej. W wielu wierzeniach gaje, ogrody, lasy otaczano czcią i uważano za siedlisko bogów. Z kultem drzew były połączone uczty ofiarne. Wierzbę uważano od dawna za roślinę „miłującą życie”, ponieważ zieleni się nad wodami i wyrasta z gałązek bezpośrednio sadzonych do ziemi. W starożytności sadzono wierzby koło winnic, wierząc, że dobrze wpływają na dojrzewanie winogron. W świecie starożytnym wierzba towarzyszyła Herze z Samsonu i Artemizie ze Sparty. W symbolice Talmudu wierzba oznaczała ludzi, którzy nie przysparzają światu dobra ani umysłem, ani pracą fizyczną, a których jednak Bóg nie unicestwia. W czasie świąt Tabernacula gałązki wierzby składano na ofiarę razem z gałązkami palmy, cytryny i mirty, co miało oznaczać grzechy popełniane ustami i ich odkupienie. W Grecji natomiast znana była uroczystość wypędzania raz do roku głodu za drzwi (Chejronea). Głodu pozbywano się za pomocą gałązek wierzbowych⁸

W obrzędowości polskiej wierzba jest przede wszystkim głównym składnikiem palmy wielkanocnej. Poświęcone gałązki wierzbowe w przekonaniu ludu posiadały znaczną „siłę”. Przez pobłogosławienie ich w kościele zostały wyjęte ze sfery *profanum*, stąd – zdaniem ludu – przybierały szczególną moc. Wierząc w te właściwości mieszkańcy regionu opoczyńskiego w drodze powrotnej z kościoła trzymanymi w ręku palmami uderzali napotkane dzieci, wypowiadając przy tym słowa: „palma bije, nie ja bije, za sześć noc Wielkanoc”. Po przyjeździe do domu uderzano również palmą pozostałych członków rodziny. Z relacji respondentów wynika, że przez podtrzymywanie tego zwyczaju chcieli oni upamiętnić uroczysty wjazd Chrystusa do Jerozolimy, podczas którego Żydzi pozdrawiali Go gałązkami palmowymi i oliwnymi. W pamięci ludu pozostała chrześcijańska interpretacja tego zwyczaju⁹

⁸ Zob. H. Żółtowska. *Wierzba w praktykach i obrzędowości polskiej*. „Ziemia” 16:1931 nr 7 s. 127; M. Kowalczyk. *Wierzenia pogańskie za pierwszych Piastów*. Łódź 1968 s. 26; D. Forstner. *Świat symboliki chrześcijańskiej*. Warszawa 1990 s. 151 i 178 n.; Kłimaszewska, jw. s. 137.

⁹ Według informacji S.K., B.K., B.M., J.M. z Prymusowej Woli; A.S., M.Ś., H.S. z Ludwinowa; W.B., J.W. z Trojanowic; J.K., Z.S., T.S. z Żarnowa. Zob. też: Kłimaszewska, jw. s. 137; Z. Gloger. *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*. Warszawa 1900 s. 155.

Z uderzeniem palmą wiązano przekazywanie pewnych mocy spływających na konkretną osobę czy zwierzę, dotknięte gałązkami wierzbowymi. Zatraskany o swój inwentarz gospodarz, wypędzając wiosną po raz pierwszy bydło na pastwisko, uderzał krowy palmą i święcił wodą święconą. W ten sposób chciał zabezpieczyć je przed niebezpieczeństwami, a jednocześnie uderzenie młodą gałązką wierzy miało udzielić „siły żywotnej” oraz „żeby były tłuste, okrągłe jak bazy, miały ładną sierść i dawały dużo mleka”¹⁰

Mieszkańcy w Opoczyńskim gałązkom wierzbowym z palm przypisywali właściwości lecznicze. Po przyjeździe z kościoła rodzice dawali dzieciom do połknięcia „kotycki” W ten sposób chciano uchronić dzieci przed chorobami gardła, bólami zębów, a także zapewnić im zdrowie w bieżącym roku. „Kotycki” z palmy mieszano także z paszą i podawano bydłu do spożycia, chcąc zabezpieczyć je przed chorobami¹¹

Na badanym terenie w Poniedziałek wielkanocny gospodarz domu wczesnym rankiem szedł z palmą w pole. W czasie drogi trzeba było zachować pewne zasady, których spełnienie dopiero przynosiło pożądane rezultaty (odwrócić się kilkakrotnie do tyłu i iść po odpowiedniej stronie drogi). Po przybyciu na miejsce, gospodarz święcił ruń zbożową wodą święconą i wkładał palmę w żyto. Wkładanie palmy w żyto miało na celu zapewnienie sobie obfitych plonów i zabezpieczenie zboża przed złą aurą (gradobicia, burze), szkodnikami i wszelkimi niebezpieczeństwami. Zwyczaj wkładania palmy w zboże nie wynikał z czysto magicznych jej właściwości, ale z przekonania, że palma poświęcona w kościele ma swą moc przez błogosławieństwo, jakie zostało nad nią wypowiedziane w czasie liturgii Niedzieli Palmowej. Gospodarz przed włożeniem palmy w zboże modlił się, a swoje intencje, jakie wiązał z wiosenną runią zbożową, przedstawiał Bogu, ufając Jego opatrności.

¹⁰ Według informacji J.K., M.K., B.M., J.M. z Prymusowej Woli; W.B., M.P., J.K., S.S. z Olszowca. Zob. też B. Baranowski. *Kultura ludowa XVII i XVIII wieku na ziemiach Polski środkowej*. Łódź 1971 s. 292; tenże. *Życie codzienne wsi między Wartą a Pilicą w XIX w.* Warszawa 1969 s. 85; Z. Kuchowicz. *Obyczaje staropolskie XVII-XVIII wieku*. Lublin 1975 s. 399.

¹¹ Według informacji S.S., T.K., J.S., H.S. ze Skroniny; Z.Ł., T.P., A.W., K.S. ze Straszowej Woli; F.K., J.W. z Brudzewic. Zwyczaj połykania bazi z palmy w celu ochrony od bólu gardła praktykowany był już w XIV wieku. F. Gawałek. *Palma, jajko i śmigus w praktykach wielkanocnych ludu polskiego*. Lwów 1911 s. 9; C. Witkowski. *Doroczne polskie obrzędy i zwyczaje ludowe*. Kraków 1965 s. 43.

Palma jest tylko pewnym symbolem ukrytych w niej mocy, osiągniętych przez wypowiedzianą nad nią modlitwę błogostawieństwa¹²

Poświęconej palmie – według wierzeń ludowych – przypisywano „sakralne” właściwości (ochrona przed złem, burzami i piorunami, chorobą)¹³, dlatego zawieszano ją za oknem domu. Te różnorodne funkcje palmy decydowały o wyborze miejsca, w jakim będzie przechowywana do następnego roku. Ci, co nie wkładali palmy w żyto, umieszczali ją za świętym obrazem¹⁴. Zostawienie jej w tym miejscu świadczy o poszanowaniu, jakim cieszyła się palma wśród wszystkich mieszkańców domu. Inni natomiast pozostawiali ją we flakonie stojącym na stole (ołtarzyku domowym) albo wieszali na belce sufitu¹⁵. W niektórych wioskach przypisywano palmie uniwersalne właściwości i moce aż do tego stopnia, że członkowie rodziny łykali „kotycki”, aby ochronić mieszkanie przed inwazją much w lecie¹⁶. O szacunku, jakim darzono palmy, świadczy fakt, że po upływie roku, gdy nadszedł czas przygotowywania nowej, starą należało spalić, gdyż jako przedmiot poświęcony „nie mogła poniewierać się na strychu”¹⁷.

W Niedzielę Palmową uwidacznia się silna obrzędowa rola zielonego drzewka wierzbowej wici. Chłostanie gałązkami wierzbowymi miało na celu przekazanie sił żywotnych i rozrodczych znajdujących się w młodych gałązkach. Wierzono bowiem, że rozkwitłe na wiosnę, najwcześniej spośród krzewów i drzew, bazie wierzby posiadają nadzwyczajną moc i mogą zabezpieczyć przed wszelkimi wpływami złych mocy¹⁸.

¹² Według informacji S.W., T.K., H.P. A.G. z Białaczowa; M.K., T.P. ze Straszowej Woli; J.J., K.S., K.C. z Ostrowa. Zob. K r u s z y ń s k i, jw. s. 3; I. L e c h o w a. *Wiadomości z zakresu zwyczajów ludowych. II. Z wielkanocnej magii agrarnej*. „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna” 18:1975 s. 190.

¹³ Według informacji Z.W., J.W. z Woli Zależnej; K.P. z Modrzewia; M.Ś., J.S., H.S., A.S. z Ludwinowa. Zob. E. F r a n k o w s k i. *Niedziela Palmowa w Kotlinie Sądeckiej*. „Ziemia” 5:1914 nr 14 s. 215; B a r a n o w s k i. *Kultura ludowa XVII i XVIII wieku* s. 292.

¹⁴ Według informacji T.K., S.W., M.W., A.G. z Białaczowa; M.J., S.J., S.D., F.D. z Bielowic; K.P., M.B. z Sołka. Zob. też: M a r l e w s k i, jw. s. 244; K l i m a s z e w s k a, jw. s. 137.

¹⁵ Według informacji F.D., S.J., M.J. z Bielowic; Z.Ł., J.K., W.B. z Kraśnicy.

¹⁶ Według informacji K.P., B.M. z Sołka. Zob. W. K l i n g e r. *Doroczne święta ludowe a tradycje grecko-rzymskie*. Kraków 1931 s. 11.

¹⁷ Powszechne na badanym terenie.

¹⁸ Zob. K l i m a s z e w s k a, jw. s. 137; G a w e ł e k, jw. s. 9.

Zdaniem S. Poniatowskiego wielkanocna palma jest tą samą wicią wiosenną, która od dawna występuje w obrzędach wiosennych w różnych odmianach, „bądź jako różdżka, noszona przez uczestników pochodów, bądź jako drzewko obnoszone przez całą grupę uczestników, bądź wreszcie jako wielki słup nieruchomy, dookoła którego odbywa się uroczystość”¹⁹ Choć początków praktyk związanych z gałązkami wierzbowymi można dopatrywać się w czasach przedchrześcijańskich, to jednak palmy wielkanocnej nie można łączyć z wszystkimi zwyczajami wiosennymi dotyczącymi obrzędów wegetacyjno-agrarnych, które przecież z taką intensywnością występowały w tym okresie.

Powszechnie zabiegi praktykowane z gałązką wierzbową łączyły się z przekonaniem ludu, że Wielki Tydzień jest czasem czarów i złych mocy. Mieszkańcy z okolicy Nowego Sącza wierzyli, że w Palmową Niedzielę diabeł biegnie do kościoła, ale wcześniej porusza swoje skarby. Ci, którzy w tym czasie odnajdą ten skarb, będą korzystali z niego do woli. Podobne opowiadanie zanotowali etnografowie z okolic Pińczowa. Miejscowa ludność wierzyła, że w czasie, kiedy kapłan w Niedzielę Palmową czeka po procesji na otwarciu drzwi kościoła, wszystkie zakłute skarby w jaskiniach i lasach, strzeżone na co dzień przez diabły, zostaną otwarte i można je „zdobyć do sytości” Z kolei w okolicach Gniezna, gdy dziecko zachorowało w Niedzielę Palmową, wówczas przepowiadali mu szybką śmierć²⁰

Współcześnie robione czy kupowane palmy zachowują swą żywotność z tego względu, że posiadają racjonalne uzasadnienie w liturgii Niedzieli Palmowej. W przekonaniu ludu palma tylko wówczas posiada swą moc, gdy zostanie poświęcona w kościele. Obecnie nie wykorzystuje się palmy do czynności posiadających znaczenie magiczne. Mieszkańcy wsi wiedzą, że jej siła i moc nie istnieje sama w sobie. Pozostawienie palmy w miejscu widocznym dla wszystkich domowników ma wskazać na ukierunkowanie myśli w chwilach niebezpieczeństwa ku rzeczywistości transcendentnej, jaką stanowi dla wierzących Bóg. Obecność palmy znajdującej się za obrazem, we flakonie czy w oknie przypomina jednocześnie członkom rodziny działanie Opatrzności Bożej w codziennej ludzkiej rzeczywistości.

¹⁹ S. P o n i a t o w s k i. *Etnografia Polski*. W: *Wiedza o Polsce*. T. 3. Warszawa 1932 s. 308.

²⁰ Zob. K. Z a w i s t o w i c z. *Wielki Tydzień w wierzeniach ludowych*. „Kurier Literacko-Naukowy” 8:1931 nr 13 s. 4; T. S t a r o s t e c k i. *Szatan w wierzeniach ludowych*. „Kurier Literacko-Naukowy” 9:1932 nr 12 s. 9.

*

Niedziela Palmowa rozpoczyna tydzień kończący okres wielkiego postu, stanowiąc jakby preludium do mających się dokonać ostatnich wydarzeń z życia Chrystusa Pana na ziemi. Tradycja ludowa połączyła w tym dniu wydarzenie ewangeliczne, przedstawiające wjazd Chrystusa do Jerozolimy, z dawnymi zwyczajami wiosennymi skoncentrowanymi głównie wokół zabiegów dokonywanych gałązkami wierzbowymi. Rzeczywistość ewangeliczna stanowiła doskonały kontekst i stwarzała klimat do włączenia starych wierzeń związanych z zielenią, wierzbową wicią w funkcję palmy z Niedzieli Kwietniowej. W tym dniu wierni koncentrują się przede wszystkim na triumfalnym wjeździe Chrystusa do Jerozolimy i oddają Mu hołd jako Królowi i Mesjaszowi. Liczne i aktywne uczestnictwo wspólnoty parafialnej w sprawowanej liturgii jest doskonałym tego potwierdzeniem.

PALM SUNDAY IN FOLK CUSTOMS AND RITES IF THE OPOCZNO REGION

S u m m a r y

In Church liturgy, the Holy Week is begun with Palm Sunday. During that week, the services and liturgical texts are focused on reconstruction of the facts from the life of Lord Jesus, beginning with the ceremonial entry in Jerusalem until the commitment of Jesus' body to the earth. Recollection of the evangelical scene describing Christ's arrival at Jerusalem and welcoming Him by crowds of people who were holding palm and olive branches in their hands, became a starting point for palm decoration in our geographical zone.

In the Opoczno region, the job of ornamenting the palms belonged to women, possibly with their daughters. The palms were decorated with the twigs of blooming willow, red berry or dry reed or grass. In order to make the palm even more beautiful, asparagus was used. All these elements were joint together to make a proper composition, binding it with a piece of thread, and then with a white ribbon, or, sometimes with a white or pink crepe paper.

In folk rituals, a palm takes the central place on Palm Sunday, which is sometimes also called a Willow or April Sunday. It was used in a variety of occasions. People even used it to drive cattle during the first grazing on a pasture. It was placed among the greenness growth in order to secure good crops and as a protection against pests. In folk beliefs, willow twigs of the palms were attributed medical properties (eating the catkins was believed to protect against sore throat, toothaches and to give good health in the year to come). Willow catkins

were mixed with the fodder and given to cattle, in this way protecting the latter against illnesses.

According to folk beliefs, blessed palms had „sacral” properties (protection against evil, storms, lightnings and disease), that is why it was hung outside the window. Those who did not put the palm into the rye, placed it behind a holy picture or they left it in a vase which was standing on a home altar.

The palms which are made or bought nowadays still have their justification because they find some basis in the liturgy of Palm Sunday. In people’s beliefs, the palm keeps its power only when it is blessed in Church. At present, palms are not made for magic properties. The inhabitants of villages know that its power does not exist in itself. Leaving the palm in a place which is visible for everybody is supposed to point at the orientation of thoughts which, in times of danger, flow towards transcendent reality which for Christians is God.

Summarized by Zdzisław Kupisiński SVD